



OLSZTYŃSKI Biuletyn Informacyjny



MIESIĘCZNIK ZW SEiRP W OLSZTYNIE. ROK II. NR 6/14 (2011)



Uczestnicy posiedzenia Zarządu Głównego SEiRP w Warszawie w dn. 21 czerwca 2011 r. Najwyższym członkiem tego gremium, okazał się być, niezwykle sympatyczny i merytoryczny, Kolega Lech Kazanecki, członek Zarządu Głównego SEiRP i Komisji Medialnej.

Posiedzenie ZG SEiRP. Warszawa, 21 czerwca 2011 r.

Dwukrotnie (z różnych merytorycznych powodów) przekładano termin posiedzenia by w końcu trzeci okazał się możliwym do realizacji.

Posiedzenie, chyba jedno z najdłuższych trwających, rozpoczęło spotkanie Prezydium ZG, by po godzinnej naradzie przedstawić jego wyniki wszystkim członkom ZG.

A było tego przecież dużo, by nie napisać: zbyt dużo. W tym sensie „zbyt dużo”, że nie można było (z powodu braku czasu) odnieść się do wszystkich poruszanych kwestii.



Bardzo ważnym i atrakcyjnym, dla zebranych, okazało się spotkanie z przewodniczącym NZSS Policjantów, panem Antonim Dudą. Jego merytoryczna informacja o stanie negocjacji z Rządem RP, o przyszłości Policji i kształcie emerytur policyjnych, bardzo zainteresowała zebranych. Znaczeniu spotkania z Panem Przewodniczącym dodało znaczenia podpisanie Porozumienia „**W sprawie dalszego zacieśnienia wzajemnej współpracy**” między NZSS Policjantów, a ZG SEiRP, reprezentowanych przez Pana Antoniego Dudę i prezesa ZG SEiRP Henryka Borowińskiego. *(moment podpisania na foto obok)* W spotkaniu wzięł także udział Pan Tomasz Krzemiński - wice przewodniczący NSZZ Policji.

Obrady ZG SEiRP były bardzo intensywne, niech zaświadczy o tym chociażby jakość, ilość i ciężar gatunkowy, podjętych podczas obrad uchwał:

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Menu wydania.

W dzisiejszym wydaniu OBI proponujemy:

Temat główny to oczywiście przebieg Posiedzenia ZG SEiRP w Warszawie w dn. 21.06.2011 r. Zawarliśmy go, niekompletnie zresztą na str. 1, 2 i 3.

W tym wydaniu OBI publikujemy (str. 4) pierwszą część „Wspomnień” z pracy policyjnej Aleksandra Brzezińskiego z Koła SEiRP w Kętrzynie.

Na stronach 5 i 6 zamieszczamy korespondencje dostarczone przez korespondentów z Kół SEiRP w terenie. To korespondencje z Bartoszyc, Iławy i WSPol w Szczytnie.

Stronę 7 poświęciliśmy pamięci zmarłego ppłk Michała Sówki. Tekst Wiesława Poczmańskiego i nekrolog z Gazety Olsztyńskiej (8.06.2011 r.) dają temu wyraz.

Strona 8 to już reklamy i ogłoszenia mające znaczenie dla członków SEiRP w regionie olsztyńskim.

Redaktor Naczelny

Nr 10 – Dot. wyróżnień i odznaczeń
Nr 11 – Dot. zmian w składach komisji problemowych

Nr 12 – Roczne sprawozdanie finansowe

Nr 13 – Zatwierdzenie sprawozdania za 2010 rok

Nr 14 – Zasady gospodarki finansowej w SEiRP

Nr 15 – W sprawie wyróżnień nagrodami rzeczowymi

Nr 16 – W sprawie zwołania Nadzwyczajnego Zjazdu Delegatów

Nr 17 – Nadanie statusu członka honorowego

Nr 18 – W sprawie regulaminu Komisji Pożytku Publicznego

Nr 19 – W sprawie podpisania porozumienia z NZSS Policjantów.

W miarę, jak teksty będą docierały do ZW SEiRP w Olsztynie, będą one rozsyłane do Kół w Regionie. Jak na razie znana jest „zawartość” Uchwały nr 10, w której w części dot. odznaczeń podano nazwiska „olsztynian”.

I tak, Odznaki „**Za Wybitne Osiągnięcia**” nadano kolegom:

Chojnowski Jan, Michał
Gadzała Tadeusz
Makowski Bohdan
Ciosek Wiesław
Macek Ryszard
Fiedorowicz Lucjan
Dominik Jan
Talaronek Eugeniusz
Manista Leszek
Cwinnarowicz Bolesław
Sadowska Elżbieta
Kowalewicz Jerzy
Biedulski Marian
Hutek Witold
Pająk Józef
Pasjak Janusz
Sudujko Kazimierz
Szewczyk Witold
Wąs Marek
Kufłowski Karol

A „**Odznaki z Dyplodem**” przyznano kolegom:

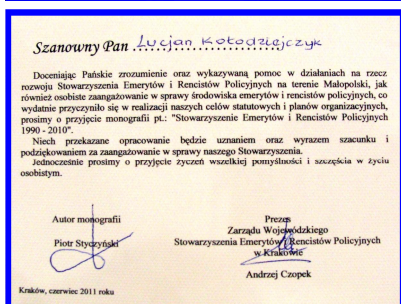
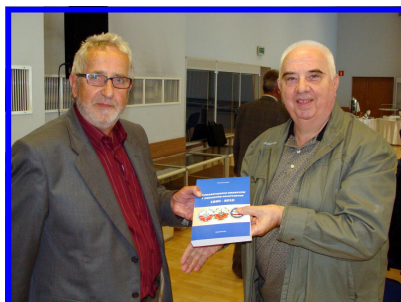
Bernatowicz Wiesław
Łokuciejewski Wojciech
Sołodki Henryk.

Ponadto Zarząd Wojewódzki SEiRP w Olsztynie uhonorowano dyplodem za „zaangażowanie w realizację akcji ankietowej”.

Z tej samej, ważnej dla Stowarzyszenia przyczyny, wyróżniono nagrodami rzeczowymi Panów Prezesów Kół, w Mrągowie (Kol. Tadeusza Malinowskiego), i w Kętrzynie (Kol. Stanisława Żach).

A honorowemu Prezesowi ZW SE-

iRP w Olsztynie, Lucjanowi Kołodziejczykowi, w dowód uznania jego zasług dla Stowarzyszenia, prezes ZW w Krakowie, kol. Andrzej Czopek, wręczył monografię ze stosowną dedykacją. Autorem, tej solidnie napisanej monografii, jest poznany przez niżej podpisanego w Sulejowie Piotr Szczypiński, którego tą drogą serdecznie pozdrawiam.



Kolejnym, bardzo ważnym, elementem obrad było omówienie problemu odrzucenia przez Krajowy Rejestr Sądowy rejestracji Statutu Stowarzyszenia przyjętego przez VI Zjazd SEiRP w Legionowie w październiku 2010 i konieczność wniesienia poprawek do przyjętego tam tekstu. Poprawek, które umożliwią szybką rejestrację Statutu, by nie przeszkodziła z umieszczeniem Stowarzyszenia na liście Organizacji Pożytku Publicznego. A więc przywróceniu możliwości ponownego się tam znalezienia. I także zezwolenie poprzez to możliwości skorzystania z 1% odpisów podatkowych. Sytuacja była tym bardziej kłopotliwa, że kol. Henryk Grobelny zrezygnował z przewodniczenia Komisji Statutowej i na Posiedzeniu należało wybrać nowego przewodniczącego. W efekcie rozmów i negocjacji zgodę na objęcie tej funkcji i doprowadzenie Statutu SEiRP do stanu akceptowalnego przez KRS. i to do końca sierpnia 2011. Do końca sierpnia, ma też odbyć się VII Nadzwyczajny Zjazd SEiRP, który Statut ma przyjąć i przedstawić go w wersji poprawionej do akceptacji KRS.

Mimo napiętego porządku obrad posiedzenie ZG toczyło się sprawnie, bez zbitych dłuższymi i przerw. Zasługę tak sprawnego przebiegu należy przypisać dwóm najbardziej zapracowanym członkom ZG: prezesowi Henrykowi Borowińskiemu i sekretarzowi ZG Antoniemu Pietraszkiemu. (obaj koledzy na zdjęciu poniżej za stołem prezydialnym)



W czasie trwania posiedzenia prace związane z działalnością Stowarzyszenia toczą się nie tylko na sali obrad plenarnych. To przecież kuluary i praca biura obsługi i sekretariatu ZG. To tam w sekretariacie, miła pani, deklarująca kontakty rodzinno towarzyskie z Olsztynem, pakowała, wydawała, odbierała pokwitowania od każdego z prezesów ZW SEiRP. Tam każdy z nich musiał się stawić - chociażby po

pieczętkę na delegacji. Doceniając trud tej koleżanki, przecież ona była jedna, a petentów ponad trzydziestu, dziękuje jej za dobre słowo i całkowity brak nerwów w kontaktach służbowych z nami.

A w kuluarach były rozmowy i spotkania.



Od lewej: informatyk Adam Szyszko, prezesi ZW Olsztyn Jerzy K. Kowalewicz, ZW Łódź Zdzisław Pełka i ZW Warszawa Ryszard Łubiński.



Prezes ZW Lublin Tadeusz Miciuła, sekretarz ZG Antoni Pietraszewski, wiceprzewodniczący ZWNSZZ Policjantów Tomasz Krzemieński, prezes ZO Piotrków Trybunalski kol. Eugeniusz Czajkowski.



Wiceprezes ZG Henryk Grobelny z Bydgoszczy; przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej Aleksander Kozłowicz i prezes ZW Gdańsk-Gdynia Jan Pietruszewski.



W drugiej części obrad, po przerwie, kol. Zdzisław Pietryka (na foto. obok)



omówił Zasady Gospodarki Finansowej, jakie mają obowiązywać w Stowarzyszeniu. Referent wyraźnie zaznaczył, że ostateczny kształt Zasad powstał w oparciu o poprawiony projekt ZG przez członków Koła SEIRP przy Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. Ku zadowoleniu niżej podpisanego, w rozmowie kol. Pietryka wyraził opinię, że „po poprawkach takich prawników, jak z Koła przy WSPol, nie trzeba już wносить nowych” cytata niedokładny ale oddający sens wypowiedzi.

Najbardziej nieprzyjemną niespodzianką Posiedzenia było nieprzybycie na jego obrady dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA, pana Artura Wdowczyka. Pan dyrektor jak na absolwenta Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego i Krajowej Szkoły Administracji publicznej przystało, nie raczył być powiadomić o swoim nieprzybyciu. Po prostu nie pojawił się! I jak do tej pory (pisane 27 czerwca 2011 r.) powód jego absencji nie jest Redakcji OBI znany. Nie znany był też Redakcji konterfekt pana dyrektora, ale dzięki Internetowi (http://praca.gazetaprawna.pl/grafika-/16703,5855,emerytowani_funkcjonariusze_dostan_a_zwrot_czesci_swadczenia.html) wiemy już jak wygląda. Foto poniżej. Prawda, że sympatyczny pan, tylko dlatego tak unika spotkań ze swoimi podopiecznymi - było nie było - emerytami. Z tymi ludźmi, których wysokość emerytury, czy renty zależy od jednego podpisu pana dyrektora.

Jerzy K. Kowalewicz



Obok, przedstawiciele ZW Olsztyn prezes Lucjan Kołodziejczyk i Eugeniusz Jagiełłowicz, podczas obrad.

CZAS ROZLICZENIA Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU KOŁA SE I RP PRZY WSPOL W SZCZYTNI

Zgodnie z postanowieniami statutowymi raz w roku, w strukturach Stowarzyszenia odbywa się kampania sprawozdawcza.

W dniu 26 marca 2011 r. odbyło się zebranie sprawozdawcze Koła Emerytów i Rencistów Policyjnych przy WSPol. w Szczytnie. W zebraniu udział wzięli oprócz członków koła, zaproszeni goście w osobach:

Komendant – Rektor WSPol. Pan mł. insp. dr hab. Arkadiusz Letkiewicz

Zastępcy Komendanta – Rektora Panowie mł. insp. dr Piotr Bogdański i mł. insp. dr Andrzej Urban

Kanclerz Szkoły Pan insp. Jan Michał Chojnowski

Kierownik Rektoratu Pan mł. insp. Bogdan Kielin.

Również serdecznie miło było nam powitać na zebraniu Prezesa ZW Stowarzyszenia kol. Jerzego Kowalewicza.

Przewodniczący koła Ryszard Gidziński przedstawił porządek obrad, który został przyjęty w całości przez zgromadzonych. Zgodnie z przyjętym porządkiem przedstawiono sprawozdania z działalności: Zarządu Koła za 2010 r., finansowej Koła za 2010 r. oraz przedstawiono preliminarz budżetowy na 2011r. i Komisji Rewizyjnej. Sprawozdania zostały przyjęte przez zgromadzonych, potwierdzone przyjęciem uchwał w tej sprawie.

W trakcie dyskusji zgłoszono kilka wniosków, które Zarząd przyjął do realizacji.

Podczas rozmów z uczestnikami zebrania wynikało, że są zadowoleni z działalności Zarządu koła. Chce się powiedzieć „i tak dalej, tak trzymać”

Opracował:

Zdzisław Wnukowicz



Prezydium zebrania „rozliczeniowego. Mikrofonu używa Przewodniczący Koła Ryszard Gidziński

Ze wspomnień! Cz. 1

Policjant z Sekcji Operacyjno-Dochodzeniowej, aby właściwie wypełniać swoje obowiązki, musi utrzymywać przyjazne kontakty ze społeczeństwem. Nie jest on jasnowidzem, by tuż po zaistnieniu przestępstwa wskazać sprawcę. Zadaniem dochodzeniowca jest ustalić sprawcę przestępstwa, udowodnić mu winę i skierować sprawę na drogę postępowania sądowego. Z drugiej strony każdy, kto wszedł w posiadanie wiedzy o zaistniałym przestępstwie i jego sprawcy, winien spełnić moralny obowiązek poinformowania o tym organy powołane do ścigania sprawców.

Każdy, ma ustawowy obowiązek po uzyskaniu wiarygodnej wiadomości o przygotowaniu albo usiłowaniu lub dokonaniu czynu zabronionego, niezwłocznie zawiadomić organ powołany do ścigania przestępstw. Mówi o tym art. 240 KK. Niedopełnienie tego obowiązku jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat trzech. Nie jest grzechem, a wręcz moralnym obowiązkiem każdego obywatela jest branie udziału w utrzymaniu ładu i bezpieczeństwa w Państwie. Przykładowo: Będąc świadkiem napadu rabunkowego na osobę pomyślmy, że ofiarą, tego napadu mogłem by ja, osobiście. A zatem, dla dobra własnego spełnijmy obywatelski obowiązek i o sprawcy poinformujmy właściwy organ w sposób oficjalny, bądź nieoficjalny. W zasadzie tak się dzieje, że większość społeczeństwa informuje organy ścigania o swych spostrzeżeniach. Z tym, że niektórzy w sposób oficjalny, a inni w drodze poufnej, bądź tajnej. Stąd w nomenklaturze policyjnej wyodrębniły się nazwy: Osoby zaufane (OZ)- Tajni Współpracownicy (TW). Różnica jest taka, że na Tajnego Współpracownika zakłada się specjalne teckki i pobiera się zobowiązania o zachowaniu tajemnicy o współpracy, natomiast Osoba Zaufana wpisywana jest jedynie, dla formalności, do wykazu tego typu informatorów, ze wskazaniem doraźnych zadań.

Nie wyobrażam sobie działań pracownika operacyjno-dochodzeniowego bez posiadania własnych, tajnych źródeł informacji. Z własnego, długoletniego doświadczenia w tej dziedzinie wiem, że wśród pracowników Sekcji Operacyjno-Dochodzeniowej w Kętrzynie, za moich czasów różnie bywało. Jedni nawiązywali kontakty szybko i utrzymywali dobrą, ciągłą współpracę. Natomiast innym szło to jak jazda wozem konnym po grudach. Każdy pracownik Sekcji Oper.- Doch. miał obowiązek pracy z tajnymi źródłami informacji.

Miałem w Sekcji funkcjonariusza, w zasadzie ogólnie niezłego dochodzeniowca, chętnego do pracy ale przez dłuższy czas nie mogłem pozyskać osoby do współpracy, w dziedzinie w której się specjalizowała. Koledzy, „z litości”, pozyskali kilka źródeł, które przekazali mu do dalszej współpracy. Ale i to, ta współpraca, mu też nie wychodziła.

Ja osobiście lubiłem pracować z informatorami i nie miałem problemów z ich pozyskiwaniem. Nikogo do tego typu współpracy nie pozyskiwałem szantażem. Często pozyskiwałem informatora przez zdobycie u tej osoby zwykłego zaufania, czasem poprzez pomoc w załatwieniu jakiejś sprawy, ale najczęściej przychodziło to samo. I tak, spośród pracowników Sekcji miałem najwięcej pozyskanych do współpracy osób. W pewnym okresie miałem nawet osiem osób

na kontakcie. Co jak na warunki powiatu i pełnienie funkcji kierownika Sekcji Oper.- Doch., który ponadto musiał nadzorować bieżącą pracę podwładnych, było bardzo dużo.

Zdumą mogą napisać, że za mojej kadencji w Kętrzynie - a później w Moragu - sprawcy wszystkich zabójstw, jakie miały miejsce na tym terenie, zostali wykryci i osądzeni. Jeden nawet (Aleksander S., z ulicy Kajki w Kętrzynie) został skazany na karę śmierci. Fakt, że Aleksander S. jest zabójcą udało się ustalić w postępowaniu przygotowawczym dzięki mojej intuicji i współpracy ze społeczeństwem.

Szanowałem i bardzo ceniłem osoby, które ze mną współpracowały, uważając ich za patriotów pomagających organom ścigania w utrzymaniu ładu i porządku publicznego. Ludzie ci zasługują na szacunek, a nie na potępienie - jak to nieraz sugeruje się społeczeństwu.

W poprzedniej publikacji (OBI nr 8 - przyp. Redakcji) podałem przykład przypadkowego pozyskania tajnego współpracownika (TW), dzięki któremu ujawniłem aferę w PGR-ach całego województwa olsztyńskiego. Aferę którą zainteresował się Komitet Centralny PZPR.

Aby wykazać, że nie pozyskiwałem TW szantażem - jak to teraz tłumaczą byli współpracownicy SB - podam kolejny przykład i okoliczności pozyskania. W owym czasie w Policji, kiedy pracowałem, nie było „takiej techniki” jak obecnie. „Na stanie” Komendy Powiatowej Policji był tylko jeden samochód do dyspozycji Komendanta Powiatowego. A zatem patrole policyjne były patrolami pieszymi. I jak sama nazwa wskazuje odbywały się „na piechotę”.

Ze względu na częste włamania do obiektów handlowych zaplanowaliśmy w Sekcji Oper.-Doch., że każdej nocy jeden z pracowników Sekcji (w cywilnym ubraniu) będzie z ukrycia obserwował „zagrożone obiekty”. Do grafiku tych obserwacji wstawiłem także siebie.

Naturalnie, ówczesne społeczeństwo było bardziej zdyscyplinowane, więc funkcjonariusze nie obawiali się patrolować teren indywidualnie (jednoosobowo - przyp. Redakcji)

Pewnej nocy patrolowałem teren miasta, zatrzymałem się przy magazynie drewna Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” przy ul. Dworcowej - gdzie dzisiaj znajduje się cerkiew. Po chwili podeszło do mnie dwóch podpitych mężczyzn, którym moja tutaj obecność wydała się podejrzana i widocznie uznali, że jestem włamywaczem, gdyż oświadczyli, że przekażą mnie w ręce Policji. Wyprowadziłem ich szybko z błędu okazując swoją legitymację służbową. Nie było to też takie proste, gdyż ze względów oszczędnościowych ulica nie była dostatecznie oświetlona - Jedynie przed gmachem poczty, znajdował się jeden punkt świetlny - i tam dopiero okazałem im swoją legitymację służbową.

W efekcie, to ja ich wylegitymowałem. Okazało się, że jeden z nich jest mieszkańcem Kętrzyna, a drugi przyjechał z Barcian. Jak się później okazało obaj tkwili w środowisku kryminalnym. Z mieszkańcem Kętrzyna nawiązałem dosyć ścisły kontakt, do tego stopnia, że zarejestrowałem go jako Tajnego Współpracownika. Przez cały czas moje pracy w tym mieście udzielał on bardzo ciekawych informacji.

Aleksander Brzeziński,
Koło SEiRP w Kętrzynie.

Emerycy (z WSPol w Szczytnie) odpoczywają.

W dniu 04.06.2011 Zarząd Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych przy WSPol. w Szczytnie zorganizował spotkanie pod nazwą "Sentymentalne powroty" dla swoich członków i ich rodzin. Spotkanie odbyło się w malowniczo położonym ośrodku WSPol. nad jeziorem Wałpusz. Na spotkanie przybyło 90 uczestników. Emerycy z łąką w oku wspominali czas i miejsce gdzie w latach swojej aktywności zawodowej odpoczywali i nabierali sił do dalszej pracy.

Podczas spotkania pięciu emerytom Prezes SE I R Pol. przy WSPol. Ryszard Gidziński i jego zastępca Zbigniew Nowakowski wręczyli, przyznane przez Zarząd Główny SEiRP, Odznaki za Zasługi z Dyplodem. Zarząd pamiętał również o sześciu jubilatach, wręczając im pamiątkowe dyplomy, którzy ukończyli "odpowiedni" wiek swojego życia.

Byli w gronie emerytów pierwsi śmiałkowie wodnych kąpiel w jeziorze Wałpusz, którzy po wyjściu z wody stwierdzili, że woda nadaje się do pływania i namawiali innych do moczenia się w jeziorze. Jak zwykle bez śpiewu piosenek biesiadnych nie mogło się obyć. Przy akompaniamencie akordeonu naszego przewodniczącego Rysia wszyscy śpiewali.

Spotkanie odbywało się przy słonecznej pogodzie w miłej, wesołej, koleżeńskej atmosferze. Muzyka jaka umilała pobyt, skłaniała wiele osób do tańców, które dawały wiele zadowolenia i radości emerytom. Po zakończonej imprezie uczestnicy pytali, kiedy ponownie odbędzie następne spotkanie.

Dziękując Zarządowi za "Sentymentalne powroty" do zobaczenia na ponownym spotkaniu.

Opracował:
Zdzisław Wnukowicz



Koledzy z Koła SEiRP przy WSPol w Szczytnie chcą i umieją bawiąc się wypoczywać i wypoczywają bawiąc się. To bardzo dobry przykład wykorzystania danego im wolnego czasu. Tak trzymać kol. Gidziński. Przy okazji chciałbym zwrócić uwagę, że zrozumiałem sugestię i „wytyk” zawarty w tekście „Czas rozliczenia...”. Chyba, że to nie była reprimenda a jakaś niespodziewana iluminacja pozwalająca postrzec moje astralne ciało obecne tam gdzie mnie nie było. Jednym słowem mam nad czym się zastanowić i unie możliwi dalsze, podobne iluminacje.

Jerzy K. Kowalewicz,
prezes ZW SEiRP w Olsztynie



Jako, że kol. Wiesław Bernatowicz nie dostarczył własnego tekstu do „Majówki 2011”, podając jedynie autora zdjęć: salry@wp.pl (28.05.2011 r.) celebrowanej jak zwykle na terenach rekreacyjnych Nadleśnictwa Galiny, pozwolę sobie sam to zrobić. Wszak przez wiele lat będąc członkiem Koła SEiRP w Bartoszykach znam niemal wszystkie osoby na zdjęciach, wielu z nich (poza psem) jest moimi przyjaciółmi nadal. Nie będę wymieniał ich nazwisk, gdyż nie upoważniono mnie do tego. Mogę jedynie żałować, że nie mogłem skorzystać z zaproszenia na tę imprezę, które wystosował prezes Koła Henryk Biculewicz.

Jerzy K. Kowalewicz



W dniach od 14.05.2011r. do 27.05.2011r. Grupa 31 osób ze Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policji, Koło w Iławie, przebywała na turnusie rekreacyjno - wypoczynkowym w Ośrodku „Arka” w Jarosławcu.

Jarosławiec to piękna miejscowość położona nad Bałtykiem, pomiędzy Darłowem a Ustką, w powiecie Sławno.

Wszyscy uczestnicy turnusu byli bardzo zadowoleni z przebiegu kuracji rehabilitacyjnej, w której zagwarantowane były 4 zabiegi dziennie, z obsługi medycznej, warunków zakwaterowania, wyżywienia, oraz zajęć kulturalno - oświatowe - tanecznych.

Na następny rok zarezerwowaliśmy turnus z podobną ilością uczestników z naszego Koła.

Miejscowość tę polecamy pod rozważę innym Kołom naszego Stowarzyszenia, jak również osobom prywatnym.

*Zarząd Koła w Iławie
Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policji
Prezes Józef Toczydłowski*





6 czerwca zmarł nagle
wieloletni funkcjonariusz Komendy Wojewódzkiej MO w Olsztynie

ppłk Michał SÓWKA.

Pożegnaliśmy go na Cmentarzu Komunalnym w Olsztynie
9 czerwca 2011 r

Urodził się 21 maja 1930 roku w Warszawie, lecz po wyzwoleniu kraju, już w II połowie lat 40., wraz z rodziną przeniósł się do Olsztyna, z którym związał resztę swego życia. Tu, w styczniu 1954 roku wstąpił do organów bezpieczeństwa państwa PRL, których funkcjonariuszem był aż do ich rozwiązania w 1990 roku.

We wszelkich służbach specjalnych sławy zaznają niekiedy funkcjonariusze operacyjni, lecz na ich sukcesy w znacznym stopniu składa się żmudna praca wspomagających ich pracowników pionów technicznych. Ich nazwiska nie pojawiają się w gazetach, oni nie udzielają wywiadów i nie piszą wspomnień. Są bezimienni. Ze służbami technicznymi od 1957 roku związany był Michał.

Wspominam Go jako człowieka bardzo skromnego. Być może skromność tę kształtowała niezwykle żmudna i nie przynosząca rozgłosu praca. Zapewne jednak, w głównej mierze był to wynik charakteru i odebranego wychowania. Michał urodził się i wycho-

wywał w rodzinie robotniczej. Także skromności oraz uporowi i konsekwentnemu dążeniu do wyznaczonych sobie celów zawdzięczał awanse w stopniach i zajmowanych stanowiskach. Służbę zakończył w stopniu podpułkownika, na stanowisku zastępcy naczelnika wydziału.

Tacy ludzie zawsze umierają przedwcześnie, pamięć o nich trwa jednak jeszcze długo w najlepszych wspomnieniach ich bliskich, przyjaciół i kolegów. Żegnaj więc panie Michale, a kto wie – może do zobaczenia. Chciałbym jeszcze Pana spotkać.

Wiesław Poczmański

*„Byłeś moją miłością, światłem i nadzieją.
Daleś mi wszystko, nie biorąc nic w zamian.”*

**Ze smutkiem w sercu zawiadamiamy, że
z naszej rodziny 6 czerwca 2011 r. odszedł na
zawsze ukochany Mąż, Brat, Szwagier i Wujek**

ś. † p.

Michał Sówka

**Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 9 czerwca 2011 r.
o godz. 12.45 w kaplicy miejskiej przy ul. Poprzecznej,
skąd o godz. 13.15 nastąpi wyprowadzenie do kościoła
Chrystusa Króla (ul. Wyspiańskiego) na mszę świętą.
Pochowanie na cmentarzu komunalnym
przy ul. Poprzecznej.**

Pograżona w żałobie żona z rodziną



Redakcja Olsztyńskiego Biuletynu Informacyjnego ZW SEiRP z całą odpowiedzialnością zachęca do lektury internetowego wydania „Informatora” Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie na jej stronie:

<http://www.warminko-mazurska.policja.gov.pl/?b=informator>



Kol. Eugeniuszowi Jagiełłowiczowi,
doradcy ZW SERP w Olsztynie, powierzono funkcję pełnomocnika ZW ds. poradnictwa prawno-procesowo-informacyjnego, dotyczącego przypadków zmniejszonych emerytur funkcjonariuszom służb specjalnych.

Kontakt i terminy kontaktów podano w stopce OBI.

Dane do faktur /wzór/
STOWARZYSZENIE EMERYTÓW I RENCISTÓW POLICYJNYCH
ZARZĄD KOŁA W OLSZTYNIE
10-542 OLSZTYN, UL. DĄBROWSZCZAKÓW 41
NIP: 8512442679

Konto Bankowe Zarządu Wojewódzkiego
STOWARZYSZENIE EMERYTÓW I RENCISTÓW POLICYJNYCH
ZARZĄD WOJEWÓDZKI W OLSZTYNIE
Kredyt Bank Sp. Akcyjna I Oddział w Olsztynie
Nr konta: 93 1500 1298 1212 9004 1729 0000

Olsztyński Biuletyn Informacyjny

Wydawnictwo Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych w Olsztynie.

Redaguje: Jerzy K. Kowalewicz z zespołem: Ewa Tkacz - rzecznik prasowy ZW SEiRP i fotoreporter OBI; Janusz Jurgielewicz.

Archiwum OBI znajduje się na stronie: http://spoti.pl/katalog/1?Keywords_u=zweiseirp&x=0&y=0 (skopiować link w kłecik w przeglądarce)

Zapraszamy do dyskusji na ważne, interesujące Nas tematy na forum ZW SEiRP w Olsztynie: <http://forum.onet.pl/0,0,1,0,52745,uforum.html>

E-mail: redakcjaobi@wp.pl tel. kom. 606 427 396 lub 519 340 125.

Posiedzenia Zarządu Wojewódzkiego SEiRP i Kolegium Redakcyjnego odbywają się w siedzibie ZW SEiRP,
10-542 Olsztyn, ul. Dąbrowszczaków 41 tel. 89 522 56 00 w każdą środę w godz. 10.00-12.00